
JOLANTA MIGDAŁ*
BOGDAN WALCZAK**

O zbiorach tekstów do historii języka polskiego i ich nazwach

Na początku trzeba gwoli ścisłości wspomnieć o pierwszych antologiach tekstów do historii języka polskiego (od połowy XIX do początków XX wieku), które dziś mają już tylko wartość historyczną i nie są w ogóle używane w dydaktyce szkoły wyższej w obszarze gramatyki historycznej czy historii języka polskiego.

Autorzy popularnej *Chrestomatii staropolskiej* (o której będzie obszernie mowa niżej), Wiesław Wydra i Wojciech Ryszard Rzepka, piszą we *Wstępie*:

Chrestomatia, którą oto przedkładamy czytelnikom, dołącza do dosyć już długiego szeregu podobnych wyborów spuścizny staropolskiego piśmiennictwa. Jeśli za początek filologicznego trudu nad uprzystępnianiem zabytków naszego języka można by uznać trzeci tom *Piśmiennictwa polskiego...* Wacława Aleksandra Maciejowskiego (Warszawa 1852), do którego dołączony został jako *Dodatki* wybór najważniejszych znanych już zabytków [a pamiętać trzeba, że już wcześniej Maciejowski wydał wiele drobnych tekstów w *Pamiętnikach o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian* (1839) i w *Historii prawodawstw słowiańskich*, t. I–IV (1832–1835; wyd. 2, t. I–VI, 1856–1864 — J.M. i B.W.) to niniejsza *Chrestomatia* stanowi trzynaste ogniwo tego szeregu (Wydra, Rzepka 1984: 9).

W kontekście naszego tematu nie należy przywiązywać wagi do tej liczby, ponieważ dotyczy ona tylko piśmiennictwa staropolskiego *sensu stricto*, to znaczy średniowiecznego (Walczak 2006), nas natomiast interesują w niniejszym szkicu całe dzieje języka polskiego.

* jolamig@amu.edu.pl, doktor habilitowany profesor nadzwyczajny, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytutu Filologii Polskiej, ul. Fredry 10, 61-701 Poznań.

** olak@amu.edu.pl, profesor doktor habilitowany, Akademia im. Jakuba z Paradyża, ul. Teatralna 25, 66-400 Gorzów Wielkopolski.

Z wieku XIX trzeba by tu jeszcze wymienić:

- a) Konstanty Małkowski, *Przegląd najdawniejszych pomników języka polskiego*, Warszawa 1872;
- b) Władysław Nehring, *Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Übersicht. Würdigung und Texte. Ein Beitrag slavischen Philologie*, Berlin 1886. Wprawdzie jest to w swojej zasadniczej części pierwsza polska synteza, równocześnie historycznoliteracka i filologiczno-językoznawcza najstarszego (średniowiecznego) piśmiennictwa polskiego, porównywalna z późniejszym dziełem Jana Łosia pt. *Przegląd językowych zabytków staropolskich* (Łoś 1915; wyd. 2 poprawione, *Początki piśmiennictwa polskiego* — Łoś 1922), niemniej jednak opatrzył ją autor antologią dwudziestu krytycznie opracowanych tekstów średniowiecznych lub ich fragmentów (znajdujemy tu m.in.: spowiedź z 1375 roku, czternastowieczne rotły przysięg sądowych, fragmenty *Psałterza floriańskiego* i *puławskiego*, legendy o św. Błażeju, statutów wiślickich, pieśń o zamordowaniu Jędrzeja Tęczyńskiego, legendę o św. Aleksym, *Rozmowę Mistrza ze Śmiercią*, *Żale umierającego* itd.) (Peisert 2011; Walczak 2011);
- c) Roman Zawiliński, *Wyjątki z pomników języka polskiego wieku XIV–XVI*, Kraków 1892.

Z początku XX stulecia pochodzą:

- a) Adam Antoni Kryński, Mirosław Kryński, *Zabytki języka staropolskiego z wieku XIV-go, XV-go i początku XVI-go*, Warszawa 1909–1918 (wyd. 2, 1925), o których Stanisław Urbańczyk wydał zasadny sąd jako o chrestomatii: „[...] bardzo pożyteczny przy nauce gramatyki historycznej, dopóki się nie ukazały teksty w wyborze S. Vrtela-Wierczyńskiego” (Urbańczyk 1993: 150);
- b) Konrad Drzewiecki, *Teksty do nauki języka staropolskiego. Wiek XIV i XV*, Warszawa 1924.

Teksty Stefana Vrtela-Wierczyńskiego wraz z kontynuującymi je (pod względem chronologicznym) tekstami Witolda Taszyckiego, wielokrotnie wznawiane, co dowodzi ich niekwestionowanej przydatności dydaktycznej (o obu niżej), otwierają wykaz antologii tekstów ilustrujących dzieje języka polskiego, które są do dziś używane w dydaktyce uniwersyteckiej.

Trzeba pamiętać, że odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku skutkowało powstaniem trzech nowych uniwersytetów (w Poznaniu, Wilnie i Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie). Liczba polskich uniwersytetów wzrosła więc do sześciu (przed odzyskaniem niepodległości funkcjonowały uniwersytety w Krakowie, Lwowie i Warszawie). Na każdym

z nich działały niezależne od katedr literaturoznawczych katedry języka polskiego, zwykle też katedry filologii słowiańskiej i językoznawstwa ogólnego i/lub indoeuropejskiego. Można więc powiedzieć, że w nowych warunkach politycznych pion językoznawczy w ramach studiów filologii polskiej wydatnie zyskał na znaczeniu. Odpowiedzią na zrodzone w tych warunkach potrzeby dydaktyczne były właśnie wybory tekstów staropolskich Vrtela i Taszyckiego.

Ukazały się we Lwowie na przełomie trzeciego i czwartego dziesięciolecia XX wieku, nakładem zasłużonej spółki wydawniczej K.S. Jakubowskiego w ramach cyklu zatytułowanego *Lwowska Biblioteka Sławistyczna*, jako jej tomy VII (wybór Taszyckiego, 1929) i XII (wybór Vrtela, 1930).

Stefan Vrtel-Wierczyński tak uzasadniał w *Przedmowie* edycję swojego *Wyboru*:

Potrzeba rewizji dotychczasowych wyborów najdawniejszych tekstów staropolskich, szczegółowe i ściśle porównanie ich z rękopisami lub przedrukami i przedstawienie w postaci autentycznej, jak najbardziej zbliżonej do oryginałów, nadto udostępnienie w szerszej mierze utworów mało znanych studiującym lub nieznanym wcale — oto motywy powstania niniejszej książki (Vrtel 1930: IX).

Rewizja dotychczasowych wyborów była rzeczywiście konieczna. Istotnie, o starszych antologiach Stanisław Urbańczyk wypowiedział się bardzo krytycznie: „[...] słaba znajomość staropolskiego języka i paleografii obniżała poziom wydawnictw [...]. Z ogłoszonych tekstów korzystało dorywczo kilku gramatyków. [...] w pracach gramatycznych prawie wcale nie zwracano uwagi na opublikowane zabytki językowe” (Urbańczyk 1993: 67–68). Niemniej istotne były jednak względy dydaktyczne, o których wspomina autor w *Przedmowie* do drugiego wydania (1950): „Książka była pomyślana i wykonana jako podręcznik akademicki do studium języka i literatury staropolskiej i przyjęta została przez krytykę pozytywnie” (Vrtel 1950: XII).

Wybór Vrtela, jak zresztą wynika już z tytułu, zawiera zabytki średniowieczne od czasów najdawniejszych do roku 1543. Ponieważ ta data jeszcze się powtórzy, warto już teraz przypomnieć, że ma ona wprawdzie charakter poniekąd symboliczny (jak rok 1822 jako symboliczny początek romantyzmu), niemniej jednak jest datą wydarzeń zarówno ogólnie odgraniczających średniowiecze od renesansu, jak i wpływających na status języka polskiego — 1543 to data wydania dzieła Kopernika (oczywiście po łacinie), data wydania *Krótkiej rozprawy* Mikołaja Reja, wreszcie symboliczna data objęcia przez polszczyznę funkcji języka państwowego w piśmie (obok łaciny), gdyż w 1543 roku pierwszy raz opublikowano konstytucję sejmową (zbiór wszystkich ustaw i uchwał posiedzenia sejmowego) po polsku, a wśród zawartych w tej konstytucji ustaw była ustawa

o możliwości dopuszczenia polszczyzny do ksiąg sądowych. W przypisie autor informował: „Dalszym niejako ciągiem niniejszych wypisów jest książka prof. Taszyckiego, obejmująca materiał późniejszy, do połowy wieku XVIII” (Vrtel 1930: IX).

Troska o autentyzm, wyartykułowana już na samym początku *Przedmowy*, a później powtórzona („Teksty starałem się podać w postaci najwerniejszej, zachowując wszystkie cechy grafiki i pisowni oryginałów, zarówno rękopisów, jak i druków; rzecz jasna, że zachowane zostały najdokładniej wszelkie właściwości językowe i literackie przytoczonych zabytków” Vrtel 1930: IX–X), zaowocowała decyzją o wyłączności transliteracji jako sposobu przedstawienia uwzględnionych zabytków językowych. Dodamy, że wyłączność transliteracji jest do dziś dydaktycznie przydatna wówczas, gdy chodzi nam o to, by studenci nauczyli się czytać średniowieczny tekst i by sami umieli stwierdzić, co w nim ujawnia, a co ukrywa średniowieczna pisownia.

Starał się autor o mnogość tekstów i ich różnorodność (na tle starszych antologii jest to najobszerniejszy wybór tekstów średniowiecznych). Jest tych tekstów 67, a w późniejszych wydaniach (od trzeciego z roku 1959 do ostatniego, piątego, które pochodzi z roku 1976) dodał autor jeszcze 23 dalsze teksty.

Chronologiczną kontynuacją *Wyboru* Vrtela jest Witolda Taszyckiego *Wybór tekstów staropolskich XVI–XVIII wieku* (Lwów 1929). Jak pisze autor w *Przedmowie*:

Powstanie niniejszego *Wyboru* wywołała chęć uprzystępnienia studentom seminariów polonistycznych i sławistycznych autentycznych tekstów z XVI–XVIII w. Lektura zebranych tu ustępów zapozna ich bezpośrednio z rozwojem form językowych polskich, które dotąd znali właściwie tylko w postaci czternasto- i piętnastowiecznej, no i oczywiście dzisiejszej. Potrzebę tego rodzaju wydawnictwa odczuwano od dawna. Świadczą o tym wyraźnie przedruki dzieł z XVI w. pochodzących, opracowane przez prof. K. Nitscha i prof. H. Gaertnera [Taszycki ma tu na myśli przeznaczone rzeczywiście dla studentów seminariów polonistycznych i sławistycznych przedruki (z początku lat dwudziestych) „ściśle według pierwszych druków” — wybór z pism Jana Kochanowskiego i tegoż poety *Szachy* — J.M. i B.W.].

W *Wyborze* moim objąłem okres czasu mniej więcej od r. 1543 aż po lata pięćdziesiąte XVIII stulecia [...]. Zabytki w. XVI, które r. 1543 poprzedzają zwykle się zaliczać do języka staropolskiego w ściślejszym tego słowa znaczeniu, toteż znajdują one pomieszczenie w wypisach S. Wierczyńskiego, teksty zaś drugiej połowy w. XVIII przedstawiają język, który już za nowopolski uznać należy” (Taszycki 1929: VII).

Warto jeszcze zwrócić uwagę na deklarację: „Nie pominąłem [...] także zabytków rękopiśmiennych [...] zachowałem jak najskrupulatniej wszelkie właściwości staropolskiej grafiki” (Taszycki 1929: VII). Jak widać, także Taszycki przyjął zasadę transliteracji (jakkolwiek w odniesieniu do tekstów drukowanych nie wszyscy uważają ten termin za zasadny, a w *Wyborze* Taszyckiego oczywiście zdecydowanie przeważają teksty drukowane).

Zadbał autor o mnogość i różnorodność tekstów. Jest ich łącznie 79, a w wydaniu drugim (z 1955 roku) doszły jeszcze 4, zaś w trzecim (ostatnim, z 1969 roku) jeszcze ponadto 9.

Trzeba tu przypomnieć, że Witold Taszycki, wydając w roku 1929 *Wybór tekstów staropolskich XVI–XVIII wieku*, był już autorem wydanej dwa lata wcześniej antologii *Najdawniejsze zabytki języka polskiego*, Kraków 1927 (jako nr 104 popularnej I serii Biblioteki Narodowej). W tej antologii, przeznaczony nie tylko dla studentów polonistyki i slawistyki, lecz także — a właściwie przede wszystkim — dla szerszej publiczności czytającej (miłośników języka polskiego, zainteresowanych jego historią), autor udostępnił teksty doby staro- i średniopolskiej w transkrypcji. Antologia cieszyła się dużym powodzeniem, czego świadectwem jest aż pięć wydań w ramach Biblioteki Narodowej, ostatnie w 1975 roku.

Natomiast nie zdobyła szerszej popularności, także w środowisku historyków języka, lubelska antologia tekstów ilustrujących dzieje doby nowopolskiej: *Wybór tekstów nowopolskich XVIII–XX wieku*, Lublin 1978, cz. 1 i 2 — Teresa Skubalanka i Maria Wojtak, cz. 3 — Jerzy Bartmiński. Można wręcz stwierdzić, że — pewnie z wyjątkiem ośrodka lubelskiego — jest ona niemal nieznana i nie znalazła zastosowania w dydaktyce uniwersyteckiej. Myślimy, że są dwie przyczyny tego stanu rzeczy. Antologia została pomyślana jako chronologiczne uzupełnienie omówionych wyżej *Wyborów* Vrtela i Taszyckiego. Sytuuje się więc w Klemensiewiczowskim modelu historii języka. Model ten cechuje się wydatną przewagą tekstów literackich jako podstawy źródłowo-materiałowej historii języka polskiego. Tylko historia polszczyzny średniowiecznej wyzyskuje w zasadzie wszystko, co z tej odległej epoki, w warunkach naszej trudnej i burzliwej historii (zwłaszcza potop szwedzki w XVII wieku, rosyjska konfiskata zbiorów Biblioteki Załuskich i księgozbioru Liceum Krzemienieckiego oraz druga wojna światowa spowodowały ogromne i niepowetowane straty w zakresie naszego dorobku piśmienniczego) dotrwało do naszych czasów (a ze średniowiecza dotrwało niewiele — według kompetentnej opinii Wiesława Wydry (Masłej 2016: 16) mniej niż 5% tego, co w średniowieczu, po łacinie i po polsku, napisano). Toteż różnorodność tekstów cechuje omówiony wyżej *Wybór* Vrtela. Już jednak stanowiący jego chronologiczną kontynuację (również wyżej omówiony) *Wybór* Taszyckiego w całej rozciągłości demonstruje prymat tekstów literackich jako źródeł historycznojęzykowych. Na tle stosunkowo nielicznych listów, traktatów ortograficznych, tekstów naukowych, prasowych itd. zdecydowanie dominują utwory literackie (oczywiście przedrukowane zwykle we fragmentach). Jeszcze wyraźniej przewaga tekstów literackich uwidacznia się w lubelskim *Wyborze tekstów nowopolskich*. A trzeba pamiętać, że teksty literackie z okresu od drugiej połowy XVIII wieku są stosunkowo łatwo

dostępne. I to jest naszym zadaniem pierwsza przyczyna słabego wyzyskania antologii w dydaktyce uniwersyteckiej. Druga przyczyna ma charakter *stricte* praktyczny. Zarówno gramatyki historycznej, jak zwłaszcza historii języka naucza się zasadniczo w układzie chronologicznym. Słabe przygotowanie studentów decyduje o tym, że więcej czasu, niżby należało, trzeba poświęcić epokom najdawniejszym. Stąd najużyteczniejszy dydaktycznie jest *Wybór* Vrtela (i nowsza *Chrestomatia staropolska*, o której będzie mowa niżej), w mniejszym stopniu *Wybór* Taszyckiego, a na okres objęty *Wyborem* lubelskim po prostu często nie ma już czasu.

W 1966 roku Antoni Furdal w księdze poświęconej Stanisławowi Rospondowi zaproponował inne niż model Klemensiewiczowski rozumienie historii języka (Furdal 1966). Nie wchodząc w szczegóły, stwierdzimy, że, ogólnie biorąc, Furdal przez historię języka rozumiał równoprawnie traktowane dzieje wszystkich stylów językowych. Ta koncepcja znalazła swoje „antologijne” przedłużenie w nowym wyborze tekstów historycznojęzycznych — Stanisława Borawskiego i Antoniego Furdala *Wyborze tekstów do historii języka polskiego*, Warszawa 1980. *Wybór* spotkał się z krytyczną oceną recenzentów, zarzucających autorom uchybienia w sztuce edytorskiej, i też, ze względów niezupełnie dla nas jasnych, nie znalazł (przynajmniej w większości ośrodków akademickich) szerszego zastosowania w dydaktyce uniwersyteckiej.

Niedługo po nim pojawiła się *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543* Wiesława Wydry i Wojciecha Ryszarda Rzepki (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984). Obejmuje ona ten sam okres co *Wybór* Vrtela. W kilku aspektach się jednak od niego różni. Pierwsza różnica dotyczy adresu czytelniczego, o którym tak piszą autorzy: „Niniejsza *Chrestomatia* — jak sądzimy — może być również pomocna w uniwersyteckiej dydaktyce polonistycznej, lecz adresowana jest ona nie tylko do filologów polonistów, lecz i do szerszego kręgu odbiorców zainteresowanych przeszłością języka polskiego czy literatury” (Wydra, Rzepka 1984: 9). Skutkiem tych dwu grup potencjalnych odbiorców jest dwojaki sposób edytorskiego udostępniania tekstów: transliteracja i transkrypcja (w stosunku do druków tylko do tych sprzed 1521 roku). Autorzy wyjaśniają: „[...] podanie tekstów tylko w transliteracji mogłoby niektórym czytelnikom utrudnić obcowanie z nimi. Dlatego też w wielu wypadkach fragmenty transkrybowane są dłuższe i bardziej różnorodne od transliterowanych” (Wydra, Rzepka 1984: 10). Autorzy mają oczywiście rację, ale faktem jest też, że równoległa do transliteracji obecność transkrypcji obniża jednak dydaktyczną przydatność *Chrestomatii* na gruncie uniwersyteckim, gdyż studenci, mając transkrypcję, nie zaglądają do transliteracji, nie obcuja zatem z tekstem średniowiecznym w jego oryginalnej formie graficznej i nie uczą się samodzielnie czytać tekstów średniowiecznych.

Kolejna różnica dotyczy liczby tekstów. „W sumie [...] *Chrestomatia* obejmuje 156 tekstów rękopiśmiennych [...] i 43 teksty drukowane. Pod względem ilościowym przewyższa zatem dotychczasowe wybory” (Wydra, Rzepka 1984: 9).

Wreszcie ostatnia różnica dotyczy układu części rękopiśmiennej:

W zakresie rękopisów odstąpiliśmy od praktykowanego zazwyczaj układu chronologicznego na rzecz podziału rzeczowego, oczywiście w ramach poezji i prozy. Ponieważ w wypadku wielu tekstów trudno rygorystycznie orzec o ich czysto religijnym charakterze, zarzuciliśmy (idąc zresztą ze sugestiami niektórych mediewistów) powszechnie dotychczas stosowany podział na literaturę świecką i religijną. Uważamy, że układ rzeczowy w bardziej reprezentatywny sposób ukaże różne ówczesne style (odmianny funkcjonalne polszczyzny) i dokładniej zilustruje najważniejsze w dziejach języka polskiego tych czasów poszerzanie się jego funkcji społecznych i zakresu użycia [...]. Podział rzeczowy można było oczywiście zastosować również w odniesieniu do druków. Wprowadziliśmy jednak w ich obrębie uszeregowanie chronologiczne, chcąc w ten sposób dobitniej ukazać pierwociny polskiego słowa drukowanego oraz narastające szybko w czasie innowacje w zakresie jego kształtu ortograficznego i formy stylistycznej, a także poszerzanie się zakresu tematycznego druków (Wydra, Rzepka 1984: 10).

Nie ulega wątpliwości, że *Chrestomatia* (mimo sygnalizowanych przez nas słabszych stron) jest obecnie najpopularniejszą, najszerzej wyzyskiwaną w praktyce dydaktycznej na poziomie uniwersyteckim antologią tekstów doby staropolskiej *stricto sensu*.

Niewiele natomiast o implikacjach dydaktycznych można powiedzieć w odniesieniu do najnowszego, imponującego objętością i liczbą przedrukowanych tekstów (583!), *Wyboru tekstów z dziejów języka polskiego* pod redakcją Marka Cybulskiego (t. I: *Do połowy XIX w.*, t. II: *Od połowy XIX w.*, Łódź 2015). Można tylko stwierdzić, że to niewątpliwie największe tego typu przedsięwzięcie edytorskie w całych dziejach polskiego środowiska filologiczno-edytorskiego najbliżej nawiązuje do wyboru Stanisława Borawskiego i Antoniego Furdala (reprezentuje równie szerokie rozumienie historii języka i obejmuje teksty z całych dziejów języka i jego głównych odmian) oraz że, w przeciwieństwie do większości dawniejszych publikacji tego rodzaju, wyraźnie preferuje i dowartościowuje nowsze dzieje języka polskiego: pierwszy tom, liczący 630 stron, obejmuje ponad siedem wieków epoki piśmiennej historii polszczyzny (od *Bulli gnieźnieńskiej* z 1136 roku do połowy XIX wieku), natomiast tom drugi, liczący (bez bibliografii i aneksów) 652 strony — tylko półtora wieku (od połowy XIX stulecia do roku 2013).

Uderza różnorodność tematyczna *Wyboru*:

Obejmuje [on] ogół piśmiennictwa, utrwała — w całości lub we fragmentach — teksty od najstarszych po współczesne: od średniowiecznej bulli papieskiej do internetowego flegmu. Zawiera zabytki kanoniczne, powszechnie znane, ale także dotąd niepublikowane i trudno dostępne; teksty wybitne i nietypowe oraz niewybitne i typowe:

wielką poezję i nieudolną rymowanekę, artykuł sławnego uczonego i pracę domową ucznia-nieuka. Odkryjemy zabawny barokowy przepis kucharski i ponury list skazania pisany w dniu egzekucji; sensacyjny protokół sprawy o czary i pedantyczny regulamin strzelania z muszkietu (Cybulski 2015: okładka).

Naszym zdaniem łódzko-zielonogórski *Wybór* ma wszelkie szanse, by stać się, jak by sobie życzyli jego autorzy, wydatną pomocą w studiowaniu i nauczaniu historii języka, gramatyki historycznej, stylistyki, retoryki, leksykologii, socjolingwistyki, genologii, a nawet dialektologii (choć tutaj pewien problem stwarzają teksty kaszubskie wobec faktu, że kaszubszczyzna dzisiaj jest już raczej powszechnie uważana nie za dialekt języka polskiego, lecz za odrębny język słowiański).

Na koniec, zgodnie z tytułem artykułu, wypadałoby coś powiedzieć o nazwach (tytułach) antologii historycznojęzykowych. Wśród tych tytułów zdecydowanie przeważa raczej banalny *Wybór tekstów* (pojawiają się także takie początki tytułów, jak: *Przegląd*, *Wyjątki*, *Zabytki*, *Teksty*), który nie wymaga historycznojęzykowego komentarza. Wyróżnia się natomiast tytułem *Chrestomatia staropolska* Wydry i Rzepki.

Wyrazu *chrestomatia* jako zbyt specjalistycznego nie notują słowniki etymologiczne. Rejestruje go natomiast (z kwalifikatorem *przestarz.*) *Słownik wyrazów obcych* PWN. Wydanie nowe (SWO 1995: 177) i, z takim samym kwalifikatorem, *Uniwersalny słownik języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza (USJP 2003: I 433). W obu słownikach podobnie się go definiuje (obszerniejsza jest definicja w USJP, którą tutaj przytoczymy): 'zbiór fragmentów z dzieł różnych autorów przeznaczony do nauczania; antologia, wypisy'. W obu słownikach (etymologię w SWO opracował Andrzej Bańkowski) jako źródło pożyczki wskazany jest grecki wyraz *chrēstomátheia*. Według Władysława Kopalińskiego wyraz grecki jest złożeniem, którego pierwszy człon to przymiotnik *chrēstós* 'pożyteczny', zaś drugi pochodzi od czasownika *mathein*, *mathánein* 'uczyć się, rozumieć' (Kopaliński 1994: 95, 321). Całość oznaczałaby więc etymologicznie 'coś pożytecznego, przydatnego w nauce'.

Jesteśmy świadomi faktu, że tytułowe zagadnienie wymagałoby obszerniejszego ujęcia, ale zostawiamy je na inne okazje.

Wykaz skrótów

SWO: Sobol E. (red.), *Słownik wyrazów obcych* PWN. Wydanie nowe, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1995.

USJP: Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2003.

Literatura

- Bartmiński J., 1978, *Wybór tekstów nowopolskich XVIII–XX wieku*, cz. 3, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Instytut Filologii Polskiej, Lublin.
- Borawski S., Furdal A., 1980, *Wybór tekstów do historii języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Cybulski M. (red.), 2015, *Wybór tekstów z dziejów języka polskiego*, t. I: *Do połowy XIX w.*, t. II: *Od połowy XIX w.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Drzewiecki K., 1924, *Teksty do nauki języka staropolskiego. Wiek XIV i XV*, Gebethner i Wolff, Warszawa.
- Furdal A., 1966, *Przedmiot i zakres historii języka polskiego*, w: *Studia językoznawcze poświęcone profesorowi doktorowi Stanisławowi Rospondowi*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 115–122.
- Kopaliński W., 1994, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, „Wiedza Powszechna”, Warszawa.
- Kryński A.A., Kryński M., 1909–1918, *Zabytki języka staropolskiego z wieku XIV-go, XV-go i początku XVI-go*, Z zapomogi Kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowym imienia Józefa Mianowskiego, Warszawa; wyd. 2, 1925, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.
- Łoś J., 1915, *Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543*, nakł. Akademii Umiejętności: skł. gł. w Księgarni G. Gebethnera i Spółki, Kraków.
- Łoś J., 1922, *Początki piśmiennictwa polskiego*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów.
- Maciejowski W.A., 1832–1835, *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. I–IV, Księgarnia Brzeziny, Warszawa; wyd. 2, 1856–1864, t. I–VI, nakładem autorów, Warszawa.
- Maciejowski W.A., 1839, *Pamiętniki o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian*, księgarnia Eggersa i Hinrichsa, Peterzburg, Lipsk.
- Maciejowski W.A., 1852, *Piśmiennictwo polskie*, t. 3, S. Orgelbrand, Warszawa.
- Małkowski K., 1872, *Przegląd najdawniejszych pomników języka polskiego*, [Gebethner i Wolff], Warszawa.
- Masłej D., 2016, *Modlitwa Pańska w polskim średniowieczu. Znad staropolskich rękopisów*, Wydawnictwo Rys, Poznań.
- Nehring W., 1886, *Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Übersicht. Würdigung und Texte. Ein Beitrag slavischen Philologie*, Berlin.
- Peisert M., *Władysław Nehring jako edytor tekstów staropolskich*, „Onomastica Slavogermanica” XXX, s. 91–99.
- Skubalanka T., Wojtak M., 1978, *Wybór tekstów nowopolskich XVIII–XX wieku*, cz. 1–2, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Instytut Filologii Polskiej, Lublin.
- Taszycki W., 1927, *Najdawniejsze zabytki języka polskiego*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.

- Taszycki W., 1929, *Wybór tekstów staropolskich XVI–XVIII wieku*, K.S. Jakubowski, Lwów; wyd. 2, 1955, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa; wyd. 3, 1969, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Urbańczyk S., 1993, *Dwieście lat językoznawstwa polskiego (1751–1950)*, „Secesja”, Kraków.
- Vrtel-Wierczyński S., 1930, *Wybór tekstów staropolskich: czasy najdawniejsze do roku 1543*, K.S. Jakubowski, Lwów; wyd. 2, 1950, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa.
- Walczak B., 2006, *Staropolszczyzna — zakres pojęcia na płaszczyźnie historycznojęzykowej*, w: *Staropolszczyzna piękna i interesująca*, red. E. Koniusz, S. Cygan, t. I, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce, s. 11–17.
- Walczak B., 2011, *Władysław Nehring jako filolog i historyk języka polskiego*, „Onomastica Slavogermanica” XXX, s. 143–153.
- Wydra W., Rzepka W.R., 1984, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź; wyd. 2 popraw. i uzupełn., 1995, Zakład Narodowy im. Ossolińskich przy wspólnym z Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń, Wrocław; wyd. 3, 2004, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Zawiliński R., 1892, *Wyjątki z pomników języka polskiego wieku XIV–XVI*, [s.n.], Kraków.

Streszczenie

O zbiorach tekstów do historii języka polskiego i ich nazwach

Artykuł zawiera przegląd zbiorów (antologii) tekstów do historii języka polskiego od połowy XIX wieku do dziś. Autorzy szczególnie nacisk kładą na antologię w największym stopniu wykorzystywaną w dydaktyce uniwersyteckiej, to znaczy na antologię autorstwa Stefana Vrtela-Wierczyńskiego, Witolda Taszyckiego i spółki autorskiej Wiesława Wydry i Wojciecha Ryszarda Rzepki (o najnowszym, zbiorowym łódzko-zielonogórskim wyborze tekstów pod redakcją Marka Cybulskiego trudno coś stwierdzić w tym względzie, ponieważ dopiero się pojawił w księgarniach). Na tle dość schematycznych tytułów antologii (*Wybór tekstów*, *Przegląd*, *Wyjątki*, *Zabytki*, *Teksty* itd.) wyróżnia się *Chrestomatia staropolska* Wydry i Rzepki. Toteż autorzy kończą swoje opracowanie objaśnieniem wyrazu *chrestomatia*.

Słowa kluczowe: historia języka, antologia, chrestomatia

Summary

On the collections of texts to the history of the Polish language and their titles

The article contains a review of collections (anthologies) of texts to the history of the Polish language from the mid-19th century until today. The authors put special emphasis on the anthologies which are most commonly utilized in university didactic,

i.e., the anthologies edited by Stefan Vrtel-Wierczyński, Witold Taszycki and the editorial team of Wiesław Wydra and Wojciech Ryszard Rzepka (in this respect it is difficult to form an opinion about the most recent, collective Łódź – Zielona Góra selection of texts edited by Marek Cybulski as it has just appeared in bookshops). On the background of rather schematic titles of anthologies (*Selection of texts, Review, Exceptions, Written monuments, Texts* etc.) an outstanding work is the *Old-Polish Chrestomathy* by Wydra and Rzepka. Thus, the authors conclude their paper by explaining the word *chrestomathy*.

Key words: history of language, anthology, chrestomathy